

Sygn. akt V GC 142/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR J. Dams

Protokolant: S. Poborczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa :

Zakładu (...) sp. z o. o. w N.

przeciwko:

Z. P.

o zapłatę 1.685,10 zł

I. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.370 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 października 2014 r. do dnia zapłaty

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 492,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygnatura akt: V GC 142/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lutego 2015r. Zakład (...) spółka z o.o. w N. domagała się od Z. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...), M., P. Z. P. z/s w M., zapłaty kwoty 1 685 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 października 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając roszczenie strona powodowa podała, że firma pozwanego dostarczała materiały budowlane wykonawcy odcinka III obwodnicy (...) + (...) sp. z o.o. z W., w trakcie czego w dniu 5 czerwca 2014r. manewrując pojazdem dostawczym uszkodziła hydrant. Poniesiona z tego tytułu przez stronę powodową szkoda wyniosła kwotę 1 685 zł brutto i objęła wartość nowego hydrantu (1 168,50 zł brutto), robociznę związaną z lokalizacją i wymianą hydrantu (430,50 zł brutto) oraz koszty dojazdu i zamknięcia wypływu wody (86,10 zł brutto).

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, która została zwrócona na podstawie art.132 § 1 k.p.c. W dalszym przebiegu postępowania przyznał, że współpracował z firmą (...) + (...) sp. z o.o. przy budowie istotnej obwodnicy, jednakże „nie potwierdził”, aby w dniu 5 czerwca 2014r. wykonywał usługę, w ramach której doszło do uszkodzenia hydrantu. Wskazał też, że nie posiada opisanego przez świadków pojazdu (V. koloru bordowego o początkowych numerach rej. (...)). Pod koniec postępowania przyznał, że posiada samochód V. o nr rej. (...), jednakże wywodził – tuż przed zamknięciem rozprawy - iż strona powodowa nie udowodniła wysokości szkody, przy czym w żadnym razie ta szkoda nie powinna obejmować podatku Vat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2014r. (...) + (...) sp. z o.o. z W. wykonywała budowę odcinka III obwodnicy N., przy których to robotach współpracowała m.in. z dostawcą (...) budowlanych - (...), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą ZEN (...), M., P. Z. P. z/s w M..

W dniu 5 czerwca 2013r. pracownik pozwanego, kierujący pojazdem V. (...) o nr rej. (...), dostarczał na teren budowy kostkę brukową. Rozładunek przebiegał w ten sposób, że samochód V. zatrzymał się wzdłuż drogi, wjeżdżając dwoma kołami (jednym przednim i jednym tylnym) na teren nie koszonego boiska (wysoka na 1m trawa). Wyjeżdżając po załadunku wjechał głębiej w boisko i - nie mając rozeznania, co znajduje się w wysokiej trawie – wyłamał posadowiony tam hydrant naziemny, powodując wyciek wody.

(Dowód: - zapytanie z dnia 31.07.2014r. wraz z odpowiedzią (...) + (...) z

27.08.2014r., k.5-6,

- notatka urzędowa st. insp. Straży Miejskiej z 4.09.2014r., k.4;

- pismo Starosty (...) z dnia 7.10.2015r., k.74;

- pismo (...) sp. z o.o. z 6.08.2015r., k.48;

- dokument WZ nr (...), k.49;

- zeznania świadka M. P., k.54;

- zeznania świadka P. P., k.54v.)

O zdarzeniu powiadomiono niezwłocznie Straż Miejską, która z kolei powiadomiła Zakład (...) w N. oraz skontaktowała się z kierownikiem transportu pozwanego K. K. – osoba ta potwierdziła zdarzenie.

Strona powodowa na własny koszt usunęła awarię, w tym wymieniła hydrant.

W dniu 9 czerwca 2014r. strona powodowa wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 370 zł netto (1 685,10 zł brutto), tytułem kosztów związanych z naprawą uszkodzonego hydrantu. Zafakturowana kwota objęła: wartość nowego hydrantu (950 zł netto/1 168,50 zł brutto), robociznę związaną z lokalizacją i wymianą hydrantu (350 zł netto/430,50 zł brutto) oraz koszty dojazdu i zamknięcia wypływu wody (70 zł netto/86,10 zł brutto).

(Dowód: - notatka urzędowa st. insp. Straży Miejskiej z 4.09.2014r., k.4;

- zeznania świadka M. P., k.54;

- zeznania świadka P. P., k.54v.;

- notatka służbowa, k.8;

- faktura VAT nr (...), k.10)

Pozwany zwrócił fakturę stronie powodowej w dniu 25.07.2014r., stwierdzając brak podstaw faktycznych i prawnych do jej wystawienia.

We wrześniu 2014r. strona powodowa skierowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty i ponownie doręczyła mu fakturę wraz z załącznikiem – sporządzoną na istotną okoliczność notatką Straży Miejskiej.

(Dowód: - pismo peł. pozwanego z 25.07.2014r., k.7;

- wezwanie przedsądowe z 22.09.2014r., k.11;

- pismo strony powodowej z 29.09.2014r. z dowodem doręczenia, k.9, 12;

- notatka urzędowa st. insp. Straży Miejskiej z 4.09.2014r., k.4)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 1 370 zł.

Strona powodowa podawała w pozwie, że domaga się od pozwanego zapłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawienia uszkodzonego/zniszczonego przez pozwanego (pracownika jego firmy wykonującego powierzone mu zadania przy użyciu środka transportu) hydrantu. W przekonaniu Sądu zatem podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowił przepis art.436 § 1 k.c. (odpowiedzialność na zasadzie ryzyka). Pozwany bowiem – jak udowodniono w procesie – był w dacie szkody samoistnym posiadaczem samochodu V. (...) o nr rej. (...) (k.74), którym dostarczał materiały budowlane (kostkę brukową) na teren budowy odcinka III obwodnicy N.. Nadto powstała szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem mechanicznego środka komunikacji (art.436 k.c.). Poza przypadkami szczególnymi, określonymi w art. 436 § 2 k.c. (które w sprawie nie zachodzą), odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkodę wyrządzoną jego ruchem uregulowana została przez odwołanie się do reguł odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 k.c. Zatem od obowiązku naprawienia szkody zwolnić mogły pozwanego wyłącznie wskazane przez ustawodawcę w art. 435 k.c. okoliczności egzoneracyjne, a więc powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie posiadacz pojazdu nie odpowiada za szkodę wyrządzoną zachowaniami podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie dróg (np. złym stanem nawierzchni, brakiem dbałości o rosnące na poboczu drzewa, nieprawidłowym oznakowaniem, prowadzonymi robotami drogowymi itp.), jeżeli te działania lub zaniechania są wyłączną przyczyną powstałych uszczerbków – jednakże w przekonaniu Sądu takie okoliczności w sprawie nie zachodzą. W szczególności nie znajduje podstaw ocena pozwanego, że istotny hydrant znajdował się na poboczu drogi, które było źle utrzymane – zarosnięte trawą. Wprawdzie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym pobocze stanowi element drogi (podobnie jak droga dla rowerów, torowisko, chodnik itp. - art.2 pkt 1), a przeznaczeniem pobocza jest ruch pieszych lub niektórych pojazdów, postój pojazdów bądź jazda wierzchem (art.2 pkt 8), jednakże nie każda droga musi być zaopatrzona w pobocze. Tymczasem pozwany nie tylko z opóźnieniem (art.207 § 6 k.p.c.) zaczął twierdzić, że hydrant zlokalizowany był na poboczu drogi, ale i nie zaoferował na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów. Natomiast zeznające w sprawie osoby podały, że hydrant znajdował się na dawnym boisku, w trawie 1 – 1,5 metra od osiedlowej drogi (tak świadkowie M. P. i P. P.). Nadto nie sposób mówić o wyłącznej winie podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie „pobocza”, gdy kierowca decyduje się na wjechanie pojazdem w trawę o wysokości 1 m, bez uprzedniego rozeznania, co ona w sobie kryje.

W przekonaniu Sądu alternatywnie podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi przepis art.430 k.c., albowiem w sprawie nastąpiło powierzenie przez pozwanego na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu (tj. transport był wykonywany w interesie pozwanego), nastąpił zawiniony czyn niedozwolony podwładnego (wina nieumyślna), szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności, jak również zachodzi związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

Na zakończenie należy odnieść się do wysokości poniesionej przez stronę powodową szkody. W pozwie określono ją jako sumę wartości nowego hydrantu (950 zł netto/1 168,50 zł brutto), koszt robocizny związanej z lokalizacją i wymianą hydrantu (350 zł netto/430,50 zł brutto) oraz koszt dojazdu i zamknięcia wypływu wody (70 zł netto/86,10 zł brutto). Wprawdzie powódka nie wykazywała tych wartości w sposób szczegółowy, a część z nich miała charakter ryczałtu, co wskazuje raczej, iż podstawę dla ustalenia wysokości odszkodowania stanowiły stosowane przez stronę powodową cenniki, to jednak podkreślić należy, że pozwany w terminie zakreślonym do złożenia odpowiedzi na pozew nie podniósł żadnych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu (art.207 § 6 k.p.c.), a i na późniejszym etapie nie zarzucał, iż tak określone składniki odszkodowania uznaje za zawyżone i z jakich powodów. Skoro zatem niewątpliwie wszystkie kosztotwórcze składniki były niezbędne do usunięcia awarii, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność,

Sąd w wyroku z dnia 4 listopada 2015r. uwzględnił odszkodowanie w wysokości wskazanej przez stronę powodową kwoty netto – 1 370 zł. Sąd nie uwzględnił natomiast równowartości podatku VAT, jako składnika odszkodowania, albowiem po pierwsze naprawienie poniesionej szkody nie było usługą świadczoną na rzecz sprawcy, a po wtóre – jak wynika z orzecznictwa sądowego - odszkodowanie dla podatnika podatku VAT musi uwzględniać tę okoliczność, że przysługuje mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, co pomniejsza faktyczną wysokość poniesionej przez niego szkody. Tym samym Sąd ocenił, że strona powodowa nie udowodniła, aby poniosła faktycznie szkodę w kwocie $1\ 685,10\ \text{zł} - 1\ 370\ \text{zł} = 315,10\ \text{zł}$.

Mając powyższe na względzie, na podstawie przywołanych w treści uzasadnienia przepisów oraz art.481 k.c. orzeczono, jak w pkt sentencji I i II sentencji wyroku z dnia 4 listopada 2015r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art.100 k.p.c. przyjmując, że strona powodowa wygrała niniejszy spór w części wynoszącej 81,3 %, a pozwany w części 18,7 %. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową – na podstawie złożonego na ostatniej rozprawie wniosku o przyznanie ich według norm przepisanych, z uwzględnieniem spisu kosztów dotyczących zastępstwa prawnego (k.80) - złożyły się cała opłata stosunkowa od pozwu (85 zł), wydatki postępowania związane ze stawiennictwem świadka P. P. (22,01 zł), koszty zastępstwa prawnego w kwocie 600 zł oraz koszty dojazdu na trzy rozprawy wyliczone w sposób następujący: $3 \times 50\ \text{km} \times 6\ \text{l}/100\ \text{km} \times 4,5 = 40,50\ \text{zł}$. Sąd oparł ustalenie o wysokości kosztów dojazdu podlegających zwrotowi na podstawie danych podanych przez peł. strony powodowej na rozprawie w dniu 4 listopada 2015r., które to dane w przekonaniu Sądu lepiej odpowiadają przesłance rzeczywistości poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem (art.85 ust.1 w zw. z art.91 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) niż ryczałt określony przez peł. strony powodowej w spisie kosztów na k.80. Zatem strona powodowa w sumie poniosła koszty procesu w kwocie 747,51 zł, z czego wygrała 607,73 zł. Natomiast pozwany poniósł koszty procesu obejmujące zastępstwo procesowe według minimalnej stawki wraz z opłatą skarbową (617 zł), z czego wygrał 115,38 zł. Zatem od pozwanego zasądzone na rzecz strony powodowej różnicę w kwocie 492,35 zł (z uwzględnieniem sprostowania dokonanego postanowieniem z dnia 25 listopada 2015r.).